

# Agnieszka Malarewicz-Jakubów

---

## Zasada słuszności w prawie handlowym

---

Studia Prawnoustrojowe nr 30, 5-13

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Artykuły

**Agnieszka Malarewicz-Jakubów**

Zakład Prawa Handlowego

Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

### Zasada słuszności w prawie handlowym

#### Wstęp

W okresie międzywojennym ogół stosunków w sferze obrotu prawno-gospodarczego regulowało prawo handlowe, będące gałęzią prawa prywatnego. Aktem regulującym te stosunki było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy<sup>1</sup>. Kodeks definiował czynności handlowe jako czynności dokonywane przez kupca w związku z prowadzoną przez niego działalnością. W ten sposób wykształciła się dualistyczna koncepcja regulacji stosunków majątkowych przez prawo cywilne w obrocie powszechnym i przez prawo handlowe w obrocie gospodarczym. Obrót gospodarczy był rozumiany jako wymiana dóbr i usług za pośrednictwem pieniądza oraz jako procesy towarzyszące tej wymianie i powstające pomiędzy uczestnikami. Cechą tych stosunków było to, że co najmniej jeden uczestnik lub wszyscy uczestnicy prowadzą działalność gospodarczą w sposób trwały i zawodowy. Cechą takich stosunków handlowych było również użycie cywilistycznej metody regulacji stosunków prawnych, co oznaczało posługiwanie się przez uczestników obrotu umową. Wejście w życie ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>2</sup> spowodowało zmianę dualistycznej regulacji stosunków majątkowych przez prawo cywilne i handlowe na rzecz koncepcji jedności prawa cywilnego<sup>3</sup>.

Każdy system prawny składa się z norm, które wyznaczają pewne wartości. Wartości te są wyznacznikiem, które dana gałąź prawa powinna realizować, a także uwzględniać przy tworzeniu i stosowaniu prawa. Są to istotne idee przewodnie, do

<sup>1</sup> Dz. U. nr 57, poz. 502 ze zm.

<sup>2</sup> Dz. U. nr 16, poz. 93 ze zm.

<sup>3</sup> A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2011, s. 3; K. Kruczałak, *Prawo handlowe, Zarys wykładu*, Warszawa 1997, s. 17; J. Frąckowiak, *O konieczności dalszych zmian prawa cywilnego szczególnie w odniesieniu do podmiotów i umów w obrocie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1999, nr 3, s. 7.

których powinniśmy się odnosić przy wykładni przepisów prawnych. Jedną z nich jest zasada jedności prawa cywilnego. Ogół przepisów regulujących obrót profesjonalny nie stanowi odrębnej od prawa cywilnego gałęzi prawa. Przykładem tego jest prawo handlowe. Istnienie kodeksu spółek handlowych<sup>4</sup> (dalej k.s.h.) nie oznacza odrębności prawa handlowego od prawa cywilnego, natomiast jest wyspecjalizowanym działem prawa cywilnego<sup>5</sup>. Dzięki temu prawo handlowe odnosi się do prawa cywilnego, czerpiąc stosowne narzędzia prawne i środki ochrony. Zgodnie z treścią art. 2 k.s.h.: „W sprawach określonych w art. 1 § 1 nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio”. W prawie handlowym nie ma swoistej metody regulacji stosunków prawnohandlowych, bowiem prawo handlowe posługuje się metodą właściwą prawu cywilnemu. Jako że polski ustawodawca przyjął koncepcję jedności prawa cywilnego, prawo handlowe jest częścią prawa cywilnego.

Zważając na zasadę jedności prawa cywilnego i na fakt, że zasady obowiązujące w prawie cywilnym mają zastosowanie w prawie handlowym, celem niniejszego artykułu jest analiza funkcjonowania i pozycji zasady słuszności wywodzącej się z prawa cywilnego w świetle prawa handlowego i z uwagi na jej praktyczne zastosowanie.

## Pozycja słuszności w prawie handlowym

Zasada słuszności jest immanentnym elementem prawa cywilnego. Zgodnie z treścią art. 417<sup>2</sup> k.c., jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Formuła powyższej reguły nawiązuje do zasady słuszności wyrażonej w uchylonym art. 419 k.c., a przy tym uwzględnia zasadę przyjętą przez Komitet Rady Europy w dniu 18 września 1984 r. w rekomendacji nr R/84/15 w sprawie odpowiedzialności władzy publicznej, która zakłada możliwość przyznania odszkodowania także wówczas, gdy nie można władzy publicznej zarzucić uchybienia, jednakże ze względu na podjęcie czynności w interesie ogólnym, wyjątkowy charakter szkody i ograniczoną liczbę poszkodowanych oczywiście niesłuszne byłoby obciążenie skutkami szkody wyłącznie poszkodowanego. Uzasadnieniem tej odpowiedzialności jest w istocie zadośćuczynienie celom humanitarnym, co pozwala unormowaniu zawierającemu takie rozwiązania przypisać rolę „dobrego Samarytanina”<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94, poz. 1037).

<sup>5</sup> H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 4, Warszawa 2011, s. 8.

<sup>6</sup> J. Kremis, *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2014.

Zasada słuszności, jako jedna z zasad odpowiedzialności cywilnej, stanowi uzupełnienie zasady winy i zasady ryzyka. Odpowiedzialność na zasadzie słuszności aktualizuje się wówczas, gdy brak jest podstaw do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych oraz istnieją istotne powody, które przemawiają za kompensacją szkody. Jest to odpowiedzialność odszkodowawcza oparta na zasadach moralnych oraz zasadach współzycia społecznego.

Zasady słuszności mają więc charakter materialny, wskazują cel, jakim jest słuszność rozstrzygnięcia, oraz kryteria, których zastosowanie umożliwi osiągnięcie tego celu. Tradycyjnie wskazuje się, że w systemie prawa sprawiedliwość i słuszność mogą spełniać trzy funkcje: *infra legem*, *praeter legem* oraz *contra legem*. Sprawiedliwość *infra legem* dotyczy przede wszystkim interpretacji prawa. Jest to kryterium wyboru metody interpretacyjnej, która pozwoli sędziemu stosującemu prawo zdekodować normę uwzględniającą najpełniej to, co Montesquieu nazywał duchem prawa i w tym sensie jest to cecha prawa. Jest to też pewien sposób dostosowania prawa do konkretnych okoliczności faktycznych. Sprawiedliwość *praeter legem* stosuje się do wypełnienia luk w prawie, natomiast sprawiedliwość *contra legem* uzasadnienia odejście od zastosowania niesprawiedliwego prawa<sup>7</sup>.

Ustawodawca w treści art. 41<sup>72</sup> k.c. przewidział możliwość ponoszenia odpowiedzialności na zasadzie słuszności w sytuacji, gdy szkoda dotyczy osoby fizycznej. Nie przewidział możliwości wystąpienia szkody w majątku pokrzywdzonego. Przenosząc się na grunt prawa handlowego, zachodzi potrzeba spojrzenia na zasadę słuszności w szerszym kontekście. Z uwagi na zasadę jedności prawa cywilnego należy kontekst ten odnaleźć przez pryzmat zasad współzycia społecznego oraz dobrych obyczajów. Zasady współzycia społecznego i dobre obyczaje dotyczą przede wszystkim reguł życia codziennego, bez których trudno wyobrazić sobie egzystencję człowieka cywilizowanego. Ponadto, zasady współzycia społecznego obejmują normy moralne, a skoro zasady współzycia społecznego to kategoria prawna, to zasady moralne i obyczajowe ulegają również jurydyzacji w momencie, gdy dostają się w zakres oddziaływania prawa<sup>8</sup>.

Zasada słuszności stosowana w prawie cywilnym zawarta jest w zasadzie współzycia społecznego, dobrych obyczajach, zasadach moralnych. Stosując zasadę słuszności w prawie handlowym, również odnieść ją należy do zasad współzycia społecznego, dobrych obyczajów oraz zasad moralnych. Przykładowo można wskazać tu tezę Sądu Apelacyjnego w Krakowie – I Wydział Cywilny z dnia 4 września 2012 r.<sup>9</sup>, zgodnie z którą „lakoniczność treści uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki poprzez ustanowienie nowych udziałów i brak istotnych informacji umożliwiających współnikowi właściwy osąd co do celowości podjęcia

<sup>7</sup> J. Połatyńska, *Pozycja słuszności w prawie międzynarodowym*, [w:] *Prawo międzynarodowe wobec wyzwań współczesnego świata*, red. E. Dynia, Rzeszów 2009, s. 3.

<sup>8</sup> Tak A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1984, s. 152–153.

<sup>9</sup> Sygn. akt I ACa 734/12, Legalis.

uchwały w tym przedmiocie nie mogą prowadzić do uznania uchwały za sprzeczną z dobrymi obyczajami”. Powyższa teza wyroku oparta została na przepisie art. 249 § 1 k.s.h., zgodnie z którym uchwała wspólników spreczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23 listopada 2006 r.<sup>10</sup>, orzekając, że zmiana umowy spółki dopuszczona przez ustawodawcę jest elementem bytu spółki jako podmiotu działalności gospodarczej. Nie jest ona jednak wyłączona spod kontroli, gdyż uchwała w tym przedmiocie może być zaskarżona przez podmioty wyszczególnione w art. 250 k.s.h. Przepis art. 249 § 1 k.s.h. pozwala zaskarżyć uchwałę wspólników, nawet jeżeli nie została podjęta z naruszeniem prawa i postanowień spółki, ale pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Spełnienie pierwszej z wymienionych przesłanek ma wyraźnie aspekt moralny i powinno być rozpatrywane w kategoriach niegodziwości zachowań oraz naganności zamierzonych celów, ze szkodą dla interesów spółki. Klauzula generalna dobrych obyczajów na gruncie regulacji art. 249 § 1 k.s.h. to takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, są związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jest to, ogólnie rzecz ujmując, przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Działania odmienne wypełniają znamiona sprzeczności z tak pojmowanymi dobrymi obyczajami. Uchwała zaś godzi w interesy spółki, gdy np. powoduje uszczerplenie majątku, ogranicza zysk, uderza w dobre imię jej organów, chroni interesy osób trzecich kosztem interesów spółki, zagraża jej bytowi.

Istotą spółki kapitałowej jest zasada prymatu kapitału nad elementem osobowym spółki. Zatem przy podejmowaniu uchwał istotne znaczenie winny mieć cele spółki, jej interesy, a nie partykularne interesy wspólników, które stanowią pochodną realizacji celu spółki, nie zaś cele same w sobie. W przypadku konfliktu interesów interes spółki jest nadrzędny. Uchwała godzi w interesy spółki, gdy w ujemny sposób wpływa na szeroko pojętą sferę interesów spółki, czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla wspólników, czy też uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa na dotychczasowym polu aktywności gospodarczej. Może to mieć miejsce również w przypadku prowadzenia lub zamierzenia prowadzenia przez niektórych wspólników interesów konkurencyjnych wobec spółki, wyeliminowania spółki z określonej branży i wynikającego stąd podjęcia uchwały niekorzystnej dla spółki<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Sygn. akt I ACa 1373/06, OSA/Kat. 2007, nr 2, poz. 8, Legalis.

<sup>11</sup> Tak uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 listopada 2006 r., sygn. akt I ACa 1373/06.

Zgodnie z powyższym należy stwierdzić, że zasada słuszności w prawie handlowym wyraża się w takich zachowaniach, które pozytywnie wpływają na byt i funkcjonowanie spółki, chronią jej interesy. Na tak pojętą zasadę słuszności składają się również: przestrzeganie uczciwości kupieckiej oraz uczciwe i słuszne postępowanie służące dobru spółki. Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r.<sup>12</sup> uznał, że: „Uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy pozbawia wspólnika mniejszościowego możliwości pozyskania informacji o stanie finansowym spółki bez uzasadnionej przyczyny, a nadto godzi w interesy spółki, gdy uniemożliwia merytoryczną dyskusję między wspólnikami na temat funkcjonowania i przyszłości spółki. Tak jest zwłaszcza wtedy, gdy nie zostanie wykazane w żaden przekonujący sposób, by wspólnik mniejszościowy zamierzał wykorzystać informacje o stanie finansów spółki w celach sprzecznych z interesem spółki, wskutek czego istniałaby możliwość wyrządzenia spółce znacznej szkody”.

Orzecznictwo wskazuje również na zachowania sprzeczne z zasadą słuszności. Przykładowo można przywołać tu wyrok Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej z dnia 13 lutego 2009 r.<sup>13</sup>, który mówi, że prezes spółki akcyjnej postępuje niegodziwie, niezgodnie z uczciwością kupiecką i w rezultacie z zasadami współzycia społecznego, gdy zawiera umowę, w wyniku której ma – bez ważnej przyczyny – uzyskać korzyść majątkową, wbrew interesom spółki. Taka umowa jest nieważna (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c.). W uzasadnieniu podkreśla się, że „zawarta przez strony umowa przez naruszenie art. 431 § 6 k.s.h., zasad uczciwego obrotu, pozostawała w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, nie mieściła się w granicach swobody umów, którą wyznacza art. 353<sup>1</sup> k.c. i jako taka jest nieważna nie tylko na podstawie art. 58 § 1 k.c., ale także na mocy § 2 tego przepisu. W konkluzji należy stwierdzić, że prezes zarządu spółki akcyjnej postępuje niegodziwie, niezgodnie z uczciwością kupiecką i w rezultacie z zasadami współzycia społecznego, gdy zawiera umowę, w wyniku której ma – bez ważnej przyczyny – uzyskać korzyść majątkową wbrew interesom spółki, której organu jest członkiem. Taka umowa jako sprzeczna z hipotezą art. 353<sup>1</sup> k.c. jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Istnieje bowiem znak równości pomiędzy zasadami współzycia społecznego, do których odsyła art. 58 § 2 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c.”.

Dobre obyczaje należy rozumieć podobnie do zasad współzycia społecznego. Są to normy moralne i zwyczajowo stosowane w działalności gospodarczej. Mogą one odnosić się też do innych stosunków społecznych niż typowe zasady współzycia społecznego na tle kodeksu cywilnego. Pojęcie dobrych obyczajów nie obowiązuje powszechnie jako ustawowe pojęcie prawne. Można je jednak uważać za część składową pojęcia zasad współzycia społecznego<sup>14</sup>. W dobre obyczaje kupieckie

<sup>12</sup> Sygn. akt V ACa 760/12, Legalis.

<sup>13</sup> Sygn. akt II CSK 353/08, Legalis; por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., sygn. akt III CZP 141/91, OSNCP 1992, nr 6, poz. 90.

<sup>14</sup> T.M. Knypl, K. Trzciniński, *Znaczenie zwyczajów i dobrych obyczajów w prawie cywilnym i handlowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1997, nr 8, s. 15.



godzi uchwała mająca na celu pokrzywdzenie kontrahentów spółki, oszustwo podatkowe, czyn nieuczciwej konkurencji lub inna działalność sprzeczna z prawem<sup>15</sup>. Określenie „dobre obyczaje” dotyczy osób prawnych, a nie osób fizycznych, jest odpowiednikiem pojęcia zasad współzycia społecznego<sup>16</sup>.

Ocena, czy zaistniało naruszenie dobrych obyczajów jako podstawy uchylenia uchwały walnego zgromadzenia, powinno uwzględniać konkretne uwarunkowania w danej spółce oraz ogólne zasady związane z definiowaniem tego pojęcia przez sądy w sposób syntetyczny. W wyroku z dnia 8 marca 2005 r.<sup>17</sup> Sąd Najwyższy ocenił, że „sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami, o której mowa w art. 422 § 1 k.s.h., występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być ona uznana za nieetyczną. Chodzi przy tym jednak raczej nie o ocenę z punktu widzenia etyki przeciętnego, uczciwego człowieka, lecz o oceny nastawione na zapewnienie niezależnego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym”<sup>18</sup>.

Analizując pojęcie słuszności w świetle zasad współzycia społecznego i zasady dobrych obyczajów, założyć należy, że zasady współzycia społecznego są równoznaczne z dobrymi obyczajami i mieszczą się w ramach szeroko pojętej zasady słuszności stosowanej w prawie handlowym. Potwierdzenie powyższej tezy znaleźć można w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 2012 r.<sup>19</sup>, w której stwierdzono: „uchwała zgromadzenia wspólników sprzeczna z zasadami współzycia społecznego narusza dobre obyczaje w rozumieniu art. 249 § 1 k.s.h.”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tezy uchwały podkreślił, że według założenia ustawodawcy w celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu kodeks spółek handlowych miał samodzielnie i kompleksowo regulować problemy wadliwych uchwał zgromadzeń wspólników i ich kwestionowanie. Założenia te prowadzą do wniosku, że przepisy kodeksu dotyczące zaskarżania uchwał zgromadzeń wspólników (art. 249 § 1 i art. 252 § 1 k.s.h.) z powodu ich sprzeczności z dobrymi obyczajami lub ustawą są przepisami szczególnymi w odniesieniu do ogólnych przepisów kodeksu cywilnego, tj. art. 58 § 1 i § 2 k.c., które przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnych sprzecznych z ustawą lub zasadami współzycia społecznego. Tylko w przypadkach wyraźnie nieuregulowanych w powyższych przepisach, w szczególności w art. 252 § 1 k.s.h., tj. do uchwał wspólników powziętych *in fraudem legis* oraz uchwał naruszających przepisy prawa publicznego, w szczególności prawa karnego, ma zastosowanie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. Ponadto, Sąd Najwyższy przyjął, że przepisy kodeksu spółek handlowych kompleksowo regulują kwestię zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników co do ich zgodności zarówno z ustawą, jak i umową spółki lub dobrymi obyczajami, a sankcje nieważności uchwał

<sup>15</sup> Tak: E. Marszałkowska-Krześ, *Zaskarżalność uchwał wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 10, s. 289.

<sup>16</sup> Tak R. Czerniawski, *Walne zgromadzenie spółki akcyjnej*, Warszawa 2009, s. 211.

<sup>17</sup> Sygn. akt IV CK 607/04, Legalis.

<sup>18</sup> Zob. też: wyrok SA w Katowicach z dnia 23 listopada 2006 r., sygn. akt I Aca 1373/06.

<sup>19</sup> Sygn. akt III CzP 84/12, Legalis.

wynikają nie z art. 58 k.c., tylko z przepisów k.s.h. Sąd Najwyższy stwierdził również, że art. 252 § 1 k.s.h. dotyczący sprzeczności z ustawą uchwały wspólników zawiera szczególną regulację wobec art. 58 § 1 k.c., natomiast art. 249 § 1 k.s.h. szczególną regulację wobec art. 58 § 2 k.c., określając rodzaj sankcji materialnoprawnej (nieważność względna), wynikającej z powództwa o uchylenie uchwały służącego do zaskarżenia uchwały sprzecznej z dobrymi obyczajami. Uważa, że taka wykładnia nie stoi w sprzeczności z faktem, że w art. 58 § 2 k.c. jest mowa o „zasadach współzycia społecznego”, a w art. 249 § 1 k.s.h. o „dobrych obyczajach”.

Klauzula dobrych obyczajów spełnia na gruncie kodeksu spółek handlowych tę samą funkcję co klauzula zasad współzycia społecznego w kodeksie cywilnym i nie ma między tymi pojęciami różnic. Użycie przez ustawodawcę pojęcia dobrych obyczajów stanowi jedynie przykład odchodzenia od stosowania w polskim prawodawstwie klauzuli zasad współzycia społecznego i niechęci do niej wynikającej z treści ideologicznych, przypisywanych tej klauzuli w epoce komunistycznej. Mimo że po transformacji ustrojowej w Polsce pojęcie zasad współzycia społecznego wolne jest od elementu ideologicznego, ustawodawca stopniowo eliminuje przepisy do nich się odwołujące. Dotyczy to także przepisów kodeksu spółek handlowych, w którym nie zawarto już klauzuli zasad współzycia społecznego, lecz klauzulę dobrych obyczajów. Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu uchwały, że przyjęcie wykładni, według której art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 2 k.s.h. miałby zastosowanie do uchwał zgromadzenia wspólników sprzecznych z zasadami współzycia społecznego, a art. 249 § 1 k.s.h. do uchwał sprzecznych z dobrymi obyczajami, wskazywałoby na nieracjonalność ustawodawcy, który w odniesieniu do uchwał wspólników sprzecznych z zasadami współzycia społecznego przewidywałby sankcję bezwzględnej nieważności, wynikającą z art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 2 k.s.h., natomiast w odniesieniu do uchwał sprzecznych z dobrymi obyczajami – jedynie sankcję wynikającą z art. 249 § 1 k.s.h. Taka wykładnia byłaby niespójna systemowo i sprzeczna z zasadami prawidłowej legislacji. Dochodziłoby bowiem do zbiegu norm zamieszczonych w art. 58 § 2 k.c. i w art. 249 § 1 k.s.h. oraz do uznania, że art. 249 § 1 k.s.h. jest zbędny, ponieważ sankcja nieważności bezwzględnej wyprzedzałaby sankcję nieważności względnej<sup>20</sup>.

Należy dokonać rozróżnienia orzekania na zasadach słuszności od pokrewnych instytucji prawnych. Zasadnicza różnica polega na odróżnieniu orzekania na zasadach słuszności od klauzul generalnych, które odsyłają m.in. do pojęcia słuszności. Stanowią one część systemu prawnego, są przepisami szczególnymi, na podstawie których dany stan faktyczny poddaje się ocenie prawnej. Orzekanie na zasadach słuszności to nie to samo co odwołanie się, wewnątrz danego systemu prawnego i zgodnie z nim, do dobrej wiary, sprawiedliwości czy wreszcie zasad słuszności. Orzekanie na zasadach słuszności polega bowiem na rozwiązaniu sporu zgodnie

<sup>20</sup> Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 2012 r., sygn. akt III CzP 84/12.



z dyrektywami słuszności i sprawiedliwości, niezależnie, a niekiedy wbrew obowiązującym przepisom<sup>21</sup>.

Ustalenie pojęcia i istoty orzekania na zasadach słuszności jest zadaniem skomplikowanym. W prawie handlowym możemy odnieść się do pojęcia słuszności kontraktowej, która odnosi się do umów zobowiązaniowych wzajemnych lub do umów dwustronnie zobowiązujących. W umowach wzajemnych istotną kwestią powinno być domaganie się dochodzenia do słusznego rozdziału świadczeń stron oraz ogółu ciężarów, szans i ryzyk związanych z umową<sup>22</sup>.

Słuszny rozdział traktowany powinien być jako zasada uzupełniająca, a nie jak ograniczenie autonomii prywatnej. Podstawę do jego zastosowania i rozciągnięcia tą drogą kontroli sędziowskiej na treść umowy z natury rzeczy znajdowano w klauzulach generalnych odwołujących się do wartości moralnych. Ustawodawca akceptował powyższy punkt widzenia, co stało się szczególnie widoczne w zakresie regulacji umów konsumenckich, zwłaszcza zawieranych przy użyciu stypizowanych wzorców umownych. Ten kierunek ustawodawstwa wzmocniły, podnosząc do rangi zasad prawa europejskiego, dyrektywy Unii Europejskiej<sup>23</sup>.

Polska doktryna również przyjęła koncepcję słuszności kontraktowej, uzasadniającą kontrolę umów w świetle klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego. W działalności sądów pierwszorzędą rolę odgrywa warstwa aksjologii, a zatem w odniesieniu do umów zwłaszcza zasada słuszności kontraktowej<sup>24</sup>.

## Zakończenie

Powiązania między prawem a słusznością oraz wpływ słuszności na normy i zasady prawa istnieją w każdym systemie prawa, również w prawie handlowym. Zasada słuszności stosowana w prawie cywilnym, jak też prawie handlowym ma chronić szeroko pojęte interesów. W prawie cywilnym interesy te będą związane z osobami fizycznymi, natomiast w prawie handlowym z dobrem osób prawnych. Przytoczone powyżej orzecznictwo stanowi dowód na to, jak doniosłą rolę odgrywa zasada słuszności wraz z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami w prawie handlowym. Dzięki zasadzie jedności prawa cywilnego zasada słuszności stosowana w prawie handlowym jest tożsama z zasadą słuszności stosowaną w prawie cywilnym.

Pojęcie „słuszność” na gruncie prawa handlowego powinno być interpretowane dwutorowo. W wąskim znaczeniu słuszność ogranicza się do uczciwości kupieckiej

<sup>21</sup> A. Lizer-Klatka, *Pojęcie orzekania na zasadach słuszności w międzynarodowym arbitrażu handlowym*, „Państwo i Prawo” 2000, z. 1, s. 6.

<sup>22</sup> Z. Radwański, *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. 2, Warszawa 2002, s. 252.

<sup>23</sup> E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 1999, s. 29; Z. Radwański, op. cit., s. 253.

<sup>24</sup> Tak C. Żuławska, *Wokół zasady wolności umów*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo CCXXXVIII”, 1994, nr 1690, s. 180.

w relacjach pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego. Natomiast szersza interpretacja odnosi się także do stosunków i relacji wewnętrznych panujących w spółce, w szczególności do przyzwoitości i uczciwości w relacjach pomiędzy wspólnikami spółki.

Należy zgodzić się z tezą wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2013 r., zgodnie z którą „pojęcie dobrych obyczajów, o którym mowa w art. 422 § 1 k.s.h., jest generalną klauzulą odsyłającą, opartą na kryterium ocenym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie »gospodarcze«, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości »kupieckiej« przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Regulacja ta jednak nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwego postępowania panujących wśród przedsiębiorców”<sup>25</sup>.

## Summary

### *Principle of equity in commercial law*

Key words: law, the principle of fairness, rules, responsibility, morality.

Due to the fact that the Polish legislator has adopted the concept of the unity of civil law, commercial law is part of civil law. On the other hand, in the regulation of legal relations-trade commercial law, it uses the method appropriate civil law. That is why the rules governing civil law are applicable in commercial law. The principle of fairness used in commercial law, it is identical to the principle of equity applied in civil law. The task which meets the principle of equity on the basis of the law civil and commercial law is to protect the broad interests.

---

<sup>25</sup> Sygn. akt VI Aca 1124/12, Legalis.